



**Józef Sadurski**  
ur. 1927; Kębło

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Istniało zjawisko śrubowania norm, popularne były czyny społeczne
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin, PRL
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, PRL, obchody święta 1-go Maja, pochody pierwszomajowe, czyny społeczne w PRL-u, śrubowanie norm

**Istniało zjawisko śrubowania norm, popularne były czyny społeczne**

Normy były czasem zaniżane i panienki później przy uroczystych obchodach święta Pierwszego Maja maszerowały, czasami dosłownie w kostiumach kąpielowych, a na piersiach bojowo miały napisane 300 albo 400% wykonanej normy. To wyglądało śmiesznie, nieraz krzyczeliśmy na tych pochodach „niech żyją zgrabne nogi”. Więc w pewnych wypadkach, a szczególnie, jak mi mówiono, w śląskich kopalniach czy na budowie były te normy często wyśrubowane, początkowo to się bardzo opłacało, bo ludzie oszukiwali na tym. Ale jak człowiek przypilnował dobrze według tych norm, to niestety te normy były tak wysokie, że wyrobić je na rok było bardzo trudno.

Czynów społecznych do końca nie potępiam, większość to krytykuje, ale te czyny społeczne miały to do siebie, że ludzie nawet ze sobą się bliżej zapoznawali, przyjaźnili się. Poza tym często te czyny społeczne były związane z tym, że przywożono dobrą zupę, której w domu niejeden nie miał. Później były głosy, że ktoś robił interesy na tym, ale ja tego nie wiem. Do czynów społecznych różnie ludzie podchodzą, a ja tak umiarkowanie, nie potępiam tego, był w tym jakiś element pozytywny, choć były też głosy, że za darmo musiało się robić, że się wysługiwali ludźmi.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2010-10-13, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Olimpia Przygocka
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota, Olimpia Przygocka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"